



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

PRZEPROWADZKA

Bardzo rzadko to się zdarza.

Do koguta przyszedł bażant

i powiedział: "Mój kochany,

ty to jesteś czytany.

Doradź mi, bo nie wiem przecież,

gdzie bażantom jest na świecie

najnajnajnajbezpieczniej ?

Doradź proszę bardzo grzecznie."

Kogut na to tak zagadał:

" Co też naszło dziś sąsiada ?"

Bażant odparł mu powoli:

"Dosyć mam już tych okolic.

Takie przyszły bowiem czasy,

że wycina tu się lasy,

zwiększa pola i osusza.

Nie mam wyjścia. To mnie zmusza,

abym znalazł, drogi panie,

nowe miejsce na mieszkanie."

Kogut na to:" Tak się składa,

że jest chyba na to rada,

bo w czytelni kurnikowej,

w książce, chyba całkiem nowej
- "MUCHOMOREK" - tak się zowie,
na twój problem jest odpowiedź.

Bażant krzyknął: "Co takiego ?!"

Kogut odparł:" Cóż kolego,
w lasach, miedzach, trzcinach, trawach,
na Pomorzu i Kujawach,
dbają o was bażanciku.
Macie dobrze jak w kurniku,
bo tam remiz jest bez liku !"

Wtedy bażant tak zagadał:
"Ja za tańcem nie przepadam,
więc nie tańczę i nie fikam.
Remiz zatem ja unikam."

"Te remizy - śmiał się kogut -
są byś mógł uniknąć wrogów.
To zarośla oraz krzaki,
gdzie schronienie mają ptaki,
no i inna też zwierzyna."

Na to bażant nie wytrzymał:
"Lecę zatem, nie ma sprawy,
na Pomorze i Kujawy."